

Ludzki umysł, ta, to powód do dumy, ta
Weź go użyj by cię nie wkręcił w świat obłudy
Człowiek rozumny się nie sprzedaje, nie ma sumy
Za którą można go kupić, chyba, że jest kurwa głupi
Czujesz się zaszczuty przez bezpodstawne zarzuty?
Jakby zakuty w kajdany, wypluty, wyzyskiwany?
Czy masz rozum, tym samym masz swoje zdanie
Masz prawo wyboru, masz sposób, masz rozwiązanie
Swych kłopotów, to sposób dziś na przetrwanie
Nie stanie w bramie, idź Panie, rozwój to wyzwanie
By mieć mieszkanie, by mieć na nie co miesiąc
By zjeść śniadanie, by mieć za co wyjść wieczorem z kobietą
Dlatego pieniądz, chcąc nie chcąc, oznacza położenie
Poniekąd pieniądz ma dzisiaj największe znaczenie
Teraz pieniądz w cenie, konsekwencja, doświadczenie
Masz prawo wyboru, masz władzę nad przeznaczeniem

Czytaj, ucz się, bez tego jesteś słaby
Dziś masz wiedzę, albo jesteś sterowany
Łykasz jak pelikan każdy farmazon władzy
Lub analizujesz świat i królowie są nadzy
W imię czego, nie ma być wolności ja się pytam?
I będę o to pytał wciąż, jak zdarta płyta
Tytan? wolę czysty teflon, nie łykam
Analiza źródłem rozumnego życia
Świadomość syna, cierpliwość i logika
Nie wielkość barków, czy pojemność silnika
Ja nie żyję na pokaz, jest jak jest i mi styka
Spekulujesz o milionach Sokoła? A tu lipa
Ale nie oszczędzam, i co ty robisz w to nie wnikam
Nie nędza mnie kręci i nie ciemna ulica
Gdzie słyszałeś w moich tekstach, że chcę wychowywać syna
W zasyfiałej ruderze, Ry chcesz? powiedz szczerze
Nie uwierzę, chyba, że jesteś pierdolnięty
Rodzina i przyjaciele dla nich sentymenty
Nie dla bloków, zaspawanych zsypów widoków
Pono i Sokół – przełom na przełomie roku
Prawda pomaga też zakopywać topór
Chyba, że hobby takie masz – mieć wrogów
Jak chcesz być silniejszy, łącz zamiast dzielić
Przecież nie są wolni ci zamknięci w złotej celi
Zamień koronę dziś na garść ambicji
Zamiast nabijać materac im, pokaż, że myślisz
Narkotyki to syf i mega biznes, czaisz?
Ktoś żyje z Ciebie, i Twoich ziomali
Tak samo szlugi i alkohol, to jest biznes
I każdy z nich pluje tutaj na Twoją krzywdę
Czego potrzebujesz, a co jest zwykłą wkrętką
Czym się delectujesz, a co zostawi piętno, elo